

Gheorghiu - Del
przyjął Freemana

Bukareszt (PAP) — Przewodniczący Rady Państwa Rumuńskiej Republiki Ludowej, Gheorghe Gheorghiu-Del, przyjął wczoraj ministra rolnictwa USA Freemana

ucho
tektorych
dniach

ć by się mogło,
mach, lejącym **w**
nie pozostaw
wody w studi
oczasem, o dziw
ch Trzyrzeczki, w
rowiskim, niekt
o prostu wysych
go lata — nie bez
zrywanego latem
nie przemiatają —
gospodarze.

Problem 400 uczniów

Powstaje nowe liceum ogólnokształcące

Chyba jeszcze nigdy w czerwcu egzaminy wstępne do zasadniczych szkół zawodowych, techników zawodowych i liceów ogólnokształcących, nie przebiegały w tak nerwowej atmosferze, jak w roku bieżącym. Zdawano sobie bowiem sprawę, iż kandydatów jest o wiele więcej niż miejsc. Ponadto o przyjęcie do szkół w Białymstoku ubiegała się spora część młodzieży z innych miejscowości województwa.

Po dokładnym przejrzeniu prac egzaminacyjnych, opublikowaniu list przyjętych, okazało się, że poza szkołą pozostało w naszym mieście blisko 600 dziewcząt i chłopców — absolwentów klas siódmych, którzy zdali egzamin ale nie zostali przyjęci z braku miejsc. Był to ważny problem dla władz oświatowych, który w dalszym ciągu jest przedmiotem usilnych starań zarówno Kuratorium jak i inspektoratu szkolnego.

Po wielu „targach” udało się przeforsować przyjęcie do liceów ogólnokształcących i techników zawodowych jeszcze dodatkowo 200 uczniów. To już było maksimum tego, co mogą przyjąć technika i szkoły ogólnokształcące.

Trudno jednakże zgodzić się, aby 400 dzieci pozbawiono możliwości dalszej nauki. Zaczęto „kołatać” usilnie w Ministerstwie Oświaty, które uwzględniając trudną sytuację, w jakiej znalazło się obecnie białostockie szkolnictwo, wyraziło zgodę na powstanie w naszym mieście nowego liceum ogólnokształcącego. Liceum takie z dniem 1 września powstanie w gmachu, który zajmuje obecnie szkoła podstawowa nr 24, na Antoniuku Fabrycznym. W „pierwszym rzucie” uruchomione zostaną dwa równoległe oddziały klasy VIII. Nowe liceum będzie mogło przyjąć jedynie młodzież z Białegostoku. Stąd więc wszyscy ci, którzy zdali z wynikiem pozytywnym egzamin wstępny do liceów ogólnokształcących lub techników zawodowych, a nie zostali przyjęci wyłącznie z braku miejsc, mogą obecnie ubiegać się o przyjęcie do nowego liceum ogólnokształcącego.

Odpowiednie podania przyjmują już w nieprzekraczalnym terminie do 10 sierpnia, inspektorat szkolny, a komisja rekrutacyjna przeprowadzi w dniach 10-16 sierpnia kwalifikację kandydatów i powiadomi ich o decyzji.

Nowe dwie klasy ósme w nowym liceum — to rozwiązanie problemu dla około 100 dzieci. Pozostało więc jeszcze 300 dziewcząt i chłopców. I tu zaczyna się najpoważniejszy problem. „Chłonność” szkół jest wyczerpana ponad wszelką miarę. Co zrobić więc z tą młodzieżą? Zadają sobie to pytanie władze oświatowe. Są to uczniowie bardzo młodzi i nie może być mowy o ich zatrudnieniu. Mają przecież zaledwie 14 lat.

Na linii „10” więcej autobusów

Z dniem dzisiejszym, 6 bm., dyrekcja MPK zwiększyła ilość autobusów kursujących na linii „10”. Zamiast dotychczasowych dwu autobusów, trasę tę będą obsługiwały obecnie trzy samochody. Zwiększenie ilości autobusów nastąpiło w wyniku stwierdzenia zwiększonej frekwencji pasażerów na tej trasie, w związku z oddaniem do użytku Szpitala Klinicznego, rozbudowy osiedla przy ul. Garbarskiej oraz większej ilości osób udających się na wypocznik do parku i na basen na Nowym Mieście.

Dotychczasowa częstotliwość kursowania (w godzinach szczytu co 25 min., w pozostałym okresie co 50 min.) uległa zmianie i w plus. Obecnie na tej trasie autobusy kursować będą w godzinach nasilenia ruchu co 16 min., a w pozostałych godzinach co 24 minuty. (h)

Wydaje się, iż w tej chwili rzeczą pilną jest zorganizowanie kursów przyzakładowych lub uruchomienie nowych klas w technikach zawodowych. Są bowiem możliwości uzyskania kadry nauczycielskiej spośród fachowców, którzy pracują w przemyśle i chętnie podejmą dodatkowo pracę w szkolnictwie zawodowym. Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, gdyby udało się przekonać Ministerstwo Oświaty o konieczności otwarcia jeszcze jednej klasy ósmej przy którymś z istniejących już liceów ogólnokształcących oraz dwóch-trzech nowych klas przy technikach zawodowych, nawet gdyby to miało wprowadzić nauczanie na trzy zmiany.

Oczekiwać więc należy, iż białostockie Kuratorium nie ustanie w staraniach, które przyniosą pozytywne rozwiązanie tego tak istotnego problemu. (h)

Dzień dobry, są listy...



Im dłużej pracują, tym mają... mniej. Oczywiście, w torbie. A zawartość torby listonosza waży czasem około 50 kg. W okresie silnych mrozów, zawieruchy, jesiennej snoty i obecnie — sierpniowego skwaru, dźwigając przed sobą ogromniastą torbę, pełną listów, paczek, gazet, wdrapują się na pietra aby doręczyć nam — zawsze z uśmiechem — upragniony, a czasem i niespodziewany list. I dlatego wdzieczni jesteśmy białostockim listonoszom, nie tylko w Dniu Łącznościowca, lecz i na co dzień.

NA ZDJĘCIU: długoletni pracownik IRENA SWATKOWSKA przy codziennym obchodzie swego rejonu.

Tekst i foto: J. RYBIŃSKI



WANNA, NIE WANNA!...

Zanim wyruszymy w podróż

Z drugiej strony okienka...

— Proszę pani, chcę zarezerwować miejsce do Międzyzdrojów...
— Proszę pani, którym pociągiem najlepiej jechać do Kudowy, żeby nie było tłoku...
— Proszę pani, jakie mam połączenie do Nowej Soli...

Dzwoni telefon, jeden, drugi, dziesiąty. Przy okienku bez przerwy kolejka. W Biurze Rezerwowania Miejsc i Obsługi Podróżnych na białostockim dworcu sezon przecież w pełni. Okres czasowy, urlopów, wyjazdów, wojaży zagranicznych.

W tym okienku można otrzymać wszelką kolejową informację, zarezerwować miejsce w pociągu, kupić bilety zbiorowe, okręgowe, odcinkowe, międzynarodowe, a także zwykłe na 7 dni naprzód. Od trzech lat, czyli od chwili powstania Biura, tymi wszystkimi sprawami zajmuje się miła i sympatyczna, zawsze uśmiechnięta pani. To Jolanta KOWALEWSKA. Aż dziwne, jak rzadzi sobie z wszystkimi telefonami (to tak wygodnie zadzwonić „na informację” i spytać, kiedy odjeżdża pociąg do Wasilkowa) i życzeniami podróżnych. A niektóre życzenia bywają co najmniej dziwne. Niedawno pewien pan prosił o kupienie mu w kiosku dworcowym numeru „Kuriera Polskiego”, bo „w całym mieście już nie ma”. Jakaś pani prosiła o odszukanie w poczekalni swego męża „takiego przystojnego blondyna, w brązowym garniturze” i przekazanie mu pewnej wiadomości.

„Kuriera” w kiosku dworcowym, co prawda, nie było. Ale przystojnego męża znalazłono...

— Dokąd wybierają się najczęściej białostoczanie? — pytamy p. Kowalewską.

— Popularniejsze są u nas góry niż morze. Chyba dlatego, że jezior w naszym województwie nie brakuje. A jezioro to wprowadzie nie morze, ale zawsze woda...

Nie przeszkadzajmy jednak, bo kolejka rośnie. A miła pani z tamtej strony okienka znów sypie jak z rękawa godzinami odjazdów pociągów, połączeniami... (a)

Rodzice pomagają szkole

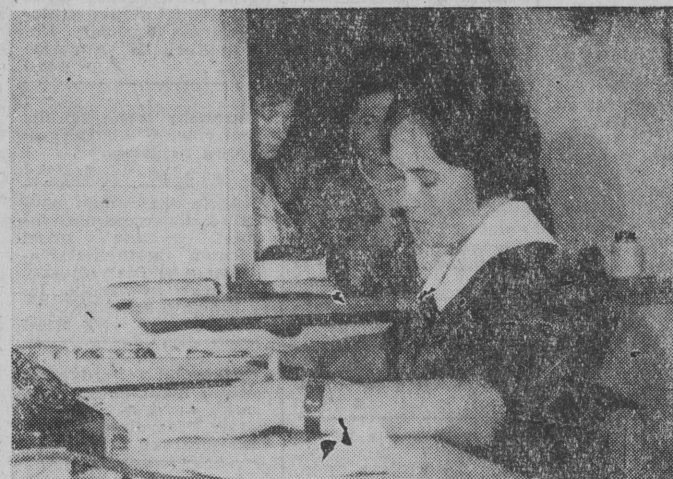
Piękne zobowiązanie podjęli rodzice dzieci uczących się w Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Gdańskiej. W czynie społecznym postanowili oni pomalować w sierpniu br. żelazne ogrodzenie szkolnej posesji, co pozwoli na zabezpieczenie siatki ogrodzeniowej przed korozją, a dziecięcyemu wyglądowi. Wartość czynu społecznego wyniesie około 15 tys. zł. Z pomocą szkole przyszły sprawujące patronat Zakłady im. Sierżana, działające przy ul. MHD Artystów i Spożywców — 1.000 zł. Pokażne sumy zobowiązań się wyasygnowały komitet rodzicielski. Użyte kwoty umożliwią zakup niezbędnej farby. (gen)

W kilku wierszach

Dziś na kortach tenisowych przy ul. Wojskowej odbędzie się zebranie sekcji tenisowej „Śniadecja”. Początek o godz. 18. Sympatycy mile widziani. (wol)



Z tej strony okienka — kolejka pasażerów...



...a z tamtej, uśmiechnięta Jolanta Kowalewska. Fot. J. Rybiński

Gdzie ugasić pragnienie?

Chyba długo nam jeszcze przyjdzie czekać na pierwsze automaty z napojami chłodzącymi. A tak by się przydały w mieście. Trudno. Nie ma innej rady — trzeba stanąć w kolejce przed kioskiem z napojami chłodzącymi (nazwa raczej umowna, bo temperatura piwa czy oranżady przeważnie równa się temperaturze rozgrzanego powietrza).

Jak nasze miasto jest zaopatrzone w sierpniu w napoje chłodzące? W ostatnią niedzielę spędziliśmy weekend w Zwierzyńcu. Trzeba przyznać, że kioski oraz barobus były przez cały dzień dobrze zaopatrzone w wody gazowane, piwo i lody. Kolejek nie udało się jednak uniknąć. To zrozumiałe.

Kronika wypadków

W niedzielę, 4 bm., około godz. 21.30 na ul. Mazowieckiej (obok posesji nr 43) mieszkaniec hotelu robotniczego przy Zakładach Miejskich, jadący motocyklem, 24-letni Jan Bruliński, uderzył z całą siłą w słup telegraficzny, powodując zerwanie sieci łącznościowej. Zarówno motocyklista, jak i pasażer 34-letni Zygfryd Skiński odnieśli ciężkie obrażenia ciała i zostali przewiezieni do szpitala.

Dochodzenie w sprawie ustalenia przyczyn wypadku prowadzi Komenda Miejska MO.

Inspektorzy Ruchu Drogowego MO. w godzinach popołudniowych zatrzymali pięciu motocyklistów będących w stanie nietrzeźwym. Wszyscy oni wracali z niedzielnych wycieczek. (h)

Gorzej było w innych punktach wypoczynkowych. W Dojlidach brakowało wód gazowanych. Ludzie musieli iść po wodę sodową czy piwo kilometr, a nawet i dalej. Brakowało również napojów chłodzących wioskach w mieście (nawet w zawsze dotychczas dobrze zaopatrzonych kioskach Spółdzielni Inwalidów „Podlasie”).

W poniedziałek, w godzinach rannych, w „Podlasiance” można było otrzymać do picia jedynie ciepły sok winogronowy — napój drogi i nie gaszący pragnienia. A tuż obok, w kawiarni „Hotelowa”, w tym samym czasie można było uraczyć się napojem cytrynowym prosto z lodówki. Dlaczego takie kontrasty? Chyba nie można ich usprawiedliwić przyczynami obiektywnymi.

I na zakończenie jeszcze jedna uwaga: czy nie można wprowadzić ulicznej sprzedaży napojów chłodzących? Sprzedajemy już warzywa, kwiaty i owoce, dlaczego w okresie sierpniowej spiekoty nie można sprzedawać oranżady czy zwykłej wody gazowanej? Czyżby nasz szanowny handel był zaskoczony upałym latem? Jak by nie było, upały trwają już kilka ładnych tygodni.

Chcielibyśmy również wiedzieć, czy BZG uruchomiły w końcu wszystkie wózki z saturatorami, którymi dysponują. Trzy wózki, które stoją w śródmieściu, to do prawdy śmieszna ilość jak na potrzeby ponoć ponad 100-tysięcznego miasta. (ś)

Do baru z lupą

W naszym mieście mamy aż... dwa bary mleczne, które sprawiają konsumentom wiele kłopotu. Oto w barze przy ul. Lipowej, obok okienka z kasą, wisi „jadłospis obiadowy”. Niestety, tekst napisany jest tak nieładnie i nieczytelnie, że nie ma mowy o „rozszyfrowaniu”... tajemnicy jadłospisu.

A może BZG, przy pomocy piastyka, zrobią wreszcie tablicę z czytelnymi napisami, gdyż w przeciwnym razie do baru mlecznego trzeba się będzie wybierać z... lupą. (Pil)

Lipcowy plan zbiórki na SFBS wykonaliśmy w 123,3 proc.

Podobnie jak i w czerwcu, miasto nasze poważnie przekroczyło lipcowy plan zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Udana w ubiegłym miesiącu kwota 568.122 zł stanowi 123,3 proc. sumy przewidzianej miesięcznym planem.

Przekroczyli wykonawcy swoich zadań pracownicy poszczególnych przedsiębiorstw, którzy na fundusze „1000 szkół” wpłacili 421.682 zł, co stanowi 110,7 proc. planu miesięcznego. Przedstawiciele różnych zawodów wpłaciły 1.358 zł, spółdzielczość cy przekazała 112.209 zł, młodzież szkolna — 32 zł.

Piękny czyn społeczny

Będzie zbiornik przeciwpożarowy a jednocześnie nowe kąpielisko

W osadzie Stareosielce duży się obecnie zbiornik przeciwpożarowy, który będzie jednocześnie basen kąpielowy (większym basenu na Nowym Mieście). Zbiornik przeciwpożarowy jest bardzo potrzebny Stareosielcach. Dlatego Komenda Miejska Straży Pożarnej w Białymstoku przeznaczyła 165 tys. zł. w tym trzymano z PZU na budowę zbiornika przeciwpożarowego.

Komitet blokowy w Stareosielcach postanowił wykonać ten zbiornik, który byłby jednocześnie kąpieliskiem. Zwiększony koszt budowy zbiornika zobowiązali się kryć mieszkańcy osady.

Postanowiono przygotować tys. płyt betonowych do wzniesienia basenu. Płyty już są gotowe. Z funduszy społecznych zakupiono też 100 wózków gliniowych oraz kruszywo. Wykonanie wykopu pod zbiornik, a także budowę basenu planuje wykonać cała osada. Specjalnie wyróżniają się mieszkańcy Antoni Wasiluk, Jan Maciejewski, Czesław Kocpewski, Stanisław Cudowski, Edward Smorszczyński, Michał Chomicz, Edward Walczuk, Maria Smorszczyńska, Edward Kozłowski.

Investorem zbiornika jest Miejska Komenda Straży Pożarnej, a wykonawcą Zakład Usług Produkcyjnych Przedsiębiorstwo to jednak nie rozpoczęło jeszcze pracy. A czas nagli. No a tym zbiornik przeciwpożarowy jest tu bardzo potrzebny, a drugi basen w Białymstoku, miasto bez własnego kąpieliska z prawego wodu zdarzenia, też wielce pożądanym. (a)

WCZORAJ na termometrze

W dniu wczorajszym białostocka Stacja PIHM zanotowała w naszym mieście o godzinie 14 temperaturę 34,1 st. C. A jak było w dni poprzednich? W piątek o godz. 14 miłyśmy temperaturę 31,9 st., w sobotę 31,9 st., a w niedzielę 32,7 st.

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium. Wydawca Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Białystok, ul. Wesołowskiej 1. Telefon: red. naczelny 4-11-11, redakcyjny 4-11-12, drukarski 4-11-13, 4-11-14, 4-11-15, 4-11-16, 4-11-17, 4-11-18, 4-11-19, 4-11-20, 4-11-21, 4-11-22, 4-11-23, 4-11-24, 4-11-25, 4-11-26, 4-11-27, 4-11-28, 4-11-29, 4-11-30, 4-11-31, 4-11-32, 4-11-33, 4-11-34, 4-11-35, 4-11-36, 4-11-37, 4-11-38, 4-11-39, 4-11-40, 4-11-41, 4-11-42, 4-11-43, 4-11-44, 4-11-45, 4-11-46, 4-11-47, 4-11-48, 4-11-49, 4-11-50, 4-11-51, 4-11-52, 4-11-53, 4-11-54, 4-11-55, 4-11-56, 4-11-57, 4-11-58, 4-11-59, 4-11-60, 4-11-61, 4-11-62, 4-11-63, 4-11-64, 4-11-65, 4-11-66, 4-11-67, 4-11-68, 4-11-69, 4-11-70, 4-11-71, 4-11-72, 4-11-73, 4-11-74, 4-11-75, 4-11-76, 4-11-77, 4-11-78, 4-11-79, 4-11-80, 4-11-81, 4-11-82, 4-11-83, 4-11-84, 4-11-85, 4-11-86, 4-11-87, 4-11-88, 4-11-89, 4-11-90, 4-11-91, 4-11-92, 4-11-93, 4-11-94, 4-11-95, 4-11-96, 4-11-97, 4-11-98, 4-11-99, 4-11-100.

Proletariusze wszystkich krajów. łączcie się!

A ★

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN K'W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony
mutacji
terenowych

Remonty, remonty...

W szkołach wre praca

W 87 szkołach naszego województwa przeprowadzane są obecnie remonty kapitalne budynków. Pochłonię one 16.500 tys. zł. Przebieg prac jest na ogół zadowalający. Np. remont szkoły w Kroszowie w pow. augustowskim, został już zakończony.

W powiecie białostockim remontuje się osiem szkół. W Łyskach szkoła jest już przygotowana do nauki, w Żukach i Tykocinie prace są na ukończeniu. W Liceum Ogólnokształcącym w Michałowie wykonuje się elewację budynku, w Dobryńwie prace trwają. W Zabiniu i Mioduniskach, w pow. gołdapskim, w Narwi, Wąskach i Nowoberezowie w pow. hajnowskim, w Pionce i Brzozowie, w pow. łapskim, w Sławcu i Jarmutach, w pow. łomżyńskim — prace przebiegają sprawnie i zakończone zostaną w terminie. Podobna sytuacja jest w Długoleścu, Dolistowie i Zabelach w pow. monieckim, Gołubkach w pow. oleckim, Filipowie, Szwajcarii i Motulach w pow. suwalskim oraz w wielu innych.

Wykonawcy remontów: spółdzielnie pracy, miejskie przedsiębiorstwa remontobudowlane i prywatni rzemieślnicy robią co mogą, aby

Zgaduj zgadula...

Mieszkańcy Kolna muszą każdego dnia zgadywać, o której godzinie otworzą swe podwoje miejskie sklepy. Tak, zgadywać, bo dotychczas spawała ta nie została uregulowana. Nigdy nie wiadomo kiedy czynny jest WDT. A 31 lipca br. salon radiowo-telewizyjny ZURIT nieczynny był z niewiadomych przyczyn od godz. 11 do 17. (mali)

Przeciwnik kąpieli?

Upalne, gorące dni. Każdy kto żyje, spieszy nad rzekę lub jezioro by zacząć rozkoszy kąpieli. Szczególny kłopot z kąpielą mają mieszkańcy Zabudowa. Otóż w miejsczku tym jest, a raczej było, jedno miejsce, gdzie można spokojnie pobrodzić, popływać w wodzie, a nawet zopanać się na kawałku przylegającej do rzeki ziemi. Niestety, tak było do niedawna, bo wspaniałomyślny właściciel gruntów przyległych do tej miniaturowej plaży, Bronisław Horbaczewski, poroźruczał tam stopy nawozu, a całe nadbrzeże i miejsce, gdzie można się kąpać — usiał gęsto „dywanem” z pobitych butelek i sztyb.

Proponujemy aby sprawa ta zajęło się Prezydium Miejscowej Rady Narodowej oraz MO. (Pili)

Z województwa

SUWAŁKI

W sali Powiatowego Domu Kultury w Suwałkach obradowała XIV sesja Powiatowej Rady Narodowej, poświęcona rozwojowi usług w powiecie. Radni stwierdzili, że rozwój usług kowalskich, tapicerskich, elektrycznych, naprawy radioodbiorników i telewizorów postępuje zbyt wolno. Rada szukać będzie w tej sprawie dróg wyjścia. (les)

HAJNOWKA

Pracownicy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Hajnowce przeprowadzili w czynie społecznym 3 dni przy budowie drogi Łosinka — Tyniewiczze. Wykopali oni około 600 mb. nowych rowów. (jk)

GRAJEWO

Ochotnicza Straż Pożarna w Grajewie już od wielu lat spieszy do pożarów na każde wezwanie. Wśród strażaków -ochotników wyróżniają się Jan Budny, Edward Górski, Wacław Stawiak, Piotr Cieniewicz, Stanisław Karwowski, Piotr Dąbrowski, Józef Nowik i wielu innych, którzy od lat biorą udział we wszystkich pracach podejmowanych przez jednostkę straży. (mar)

GOŁDAP

W skład gromady Banie Mazurskie, w pow. gołdapskim, wchodzi 8 wsi. W siedmiu spośród nich istnieje już kółka rolnicze, które starają się z każdym rokiem powiększać park maszynowy. (k)

dotrzymać terminów umów przewidzianych do września lub grudnia br. Tam, gdzie termin wyznaczony został na grudzień, nie dotyczy on izb lekcyjnych, bo nauka zaczyna się przecież we wszystkich szkołach we wrześniu, a tylko sal pomocniczych lub elewacji budynków. Na wyróżnienie zasługuje spółdzielnia w Olecku, MPR-B w Łapach oraz inż. Połojński z Moniek. W innych powiatach szwankuje jakość wykonawstwa robót i organizacja pracy. Remonty przebiegają ospale, a prace wykonywane są niechlujnie. Jedynie stała ingerencja inspektorów nadzoru i nauczycieli przyczynia się do usuwania usterek i przyspieszenia tempa robót.

Niepokojące alarmy nadchodzą natomiast z dwóch powiatów: grajewskiego i bielskiego. MPR-B w Grajewie, mimo że podjęło się remontów szkół, zabezpieczyło dotychczas tylko dach szkoły w Kramarzewie. W Ławsku i Glinkach żadne prace nie są dotąd prowadzone. Sytuacja jest o tyle niepokojąca, że powtarza się niemal rokrocznie. Na skutek słabej organizacji pracy każdego roku istnieje obawa, że remonty szkół nie zostaną zakończone na czas. Nad sprawą tą powinno zastanowić się Prezydium PRN w Grajewie.

W powiecie bielskim niepokój budzi szkoła w Popławcach. Wprawdzie Rzemieślnicza Spółdzielnia z Siemiatycz przy odrobinie dobrej woli może ukończyć remont w terminie, ale POM w Czyżewie nie spieszy się jakoś z podłączeniem budynku do sieci energetycznej. Materiały, przywiezione przed rokiem, leżą na placu i oczekują na wykonawców.

Remonty kapitalne szkół, to tylko jedna strona medalu. Drugą stanowią remonty bieżące. Prowadzą je gromadnicze rady z własnych funduszy i poprzez swoich wykonawców. I z tymi remontami jest najwięcej kłopotów. Nie wszędzie bowiem widzi się potrzebę odnawiania pomieszczeń szkolnych, nie wszędzie zdołano zapewnić fundusze i wykonawców. A czas nagli. Jeszcze kilka tygodni, a młodzież wypoczęta wróci do szkół. Dobrze by więc było, aby mogła zasiąść w czystych i jasnych salach lekcyjnych. (k)

Czerwony kur -szaleje

W pow. suwalskim zanotowano ostatnio kilka pożarów. We wsi Przerósł przechodnie zaprószyli ogień w zagrodzie ob. Józefa Romanowskiego. Dzięki natychmiastowej akcji miejscowej jednostki straży pożarnej, spłonęła tylko stodoła.

Następnego dnia (31 lipca) pożar wybuchł we wsi Gawarec, w zagrodzie Józefa Borysewicz. Straty były większe. Spłonął dom mieszkalny oraz dwa chlewy. Ogień gasiła straż pożarna z Suwałk i straż zakładowa z Tartaku w Płocicznie. (les)



Zobowiązania spółdzielców

Zaloga PZGS w Bielsku Podlaskim podjęła dla uczczenia XX rocznicy powstania PRL i XV-lecia istnienia spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu — cenne zobowiązania produkcyjne, w których zwraca się uwagę na modernizację placówek handlowych i usługowych, stosowanie w szerszym zakresie postępu technicznego, realizację planów gospodarczych itp. (mali)

Z myślą o lepszych zbiorach

Coraz więcej rolników z powiatu hajnowskiego wykazuje zainteresowanie stosowaniem nawozów sztucznych. Mimo gorączki żniwnej, rolnicy zaopatrują się w nawozy sztuczne. Popularną formą ich nabywania są zakupy zbiorowe. Ostatnio członkowie kółka rolniczego z Jagodników zakupili w hajnowskiej GS 5 ton soli potasowej i superfosfatu. (pe)



Zboże dla państwa!

W powiecie suwalskim wzrasta tempo obowiązkowych dostaw zboża. Józef Krejpcio ze wsi Białowoda, dostarczył do punktu skupu 500 kg zboża — (plan 1208 kg), Antoni Stefanowski ze wsi Turówka Nowa — 933 kg zboża — (plan 1696 kg), Kazimierz Grygo ze wsi Trzciannie, na plan 1016 kg dostarczył 800 kg, zaś Bolesław Dojnikowski z Suwałk wykonał już w całości roczny plan, dostarczając do punktu skupu 240 kg zboża. (les)

Punkty skupu w pow. siemiatyckim przyjęły do 30 lipca br. ponad 10 ton żyta. Pierwszymi dostawcami byli Anna Sidun z Ossolina (100 kg na plan 150 kg) Józef Sawicki z Krupic (370 kg

W szkółce drzew

Upał dał się porządnie we znaki szkółkom leśnym. Małe sadzonki ratuje się przed zagaładą staranną pielęgnacją.

Na zdjęciu: pielęgnacja świerku w leśnictwie Maków w pow. gołdapskim. Fot. W. Młyńczyk



Na wycieczkę

Członkowie klubu motorowego „Zubr” przy Hajnowskich Zakładach Przemysłu Drzewnego organizują często wycieczki i kilkudniowe rajdy turystyczne. Podczas jednego z takich rajdów zwiedzili oni np. Pojezierze Mazurskie: Olecko, Giżycko, Mikołajki i inne miejscowości.

Tekst i zdjęcia (pe)

Pożyteczny eksperyment

W starych domach nowoczesne mieszkania

Domy przy ulicy Mickiewicza 36 i Wojska Polskiego 117 w Elku — to bloki mieszkaniowe starego typu, o wielopokojowych mieszkaniach, dużych i wysokich. Aby jak najracjonalniej wykorzystać metraż, podzielono te mieszkania między kilku lokatorów, zmuszając ich do korzystania ze wspólnych kuchni, ubikacji, korytarzy itp.

A sprawy wspólnej kuchni kończą się, jak wiadomo, często w sądzie. Spróbowano temu zaradzić. Postanowiono przekształcić przedwojenne czynszowe kamienice w nowoczesne bloki mieszkalne. Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane przeprowadza obecnie kapitalny remont budynków. Likwiduje się wspólne

kuchnie, przepierzenia itp. Każde z mieszkań posiadać będzie 2 lub 3 pokoje, własne urządzenia sanitarne i łazienkę. Mieszkania będą jasne, o wygodnym rozkładzie. Gdy jeszcze uporządkowane i unowocześnione zostaną podwórza, stare domy nie będą się niczym różnić od nowowyprowadzonych osiedli mieszkaniowych.

Roboty są w toku. Jeżeli eksperyment się powiedzie, miejmy nadzieję, że w najbliższej przyszłości wszystkie tego typu budynki mieszkalne w Elku zostaną przebudowane. (zb)

Współzawodnictwo

miast

Zambrów coraz piękniejszy

Zambrów ma nadzieję, że we współzawodnictwie miast zajmie jedno z czołowych miejsc. W mieście tym przeprowadza się bowiem stałe porządki. Pracownicy różnych zakładów pracy założyli na zambrówskich ulicach i placach piękne trawniki z kwiatnikami. Bardzo ładnie prezentuje się trawnik z rabatami kwiatowymi u zbiegu ulic Białostockiej i Świętokrzyskiej. Piękne trawniki z kłombami założono przy ul. Kościuszki, jeden na zakręcie tej ulicy i dalsze na rogu ul. Poświętne. Dawny postój furmanek przy zbiegu ulic Kościuszki i Mazowieckiej został zamieniony w wielki trawnik.

Oczy przechodniów przyciąga również piękna elewacja i oryginalne balkony nowego bloku mieszkalnego Zambrówskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Świętokrzyskiej. (sław)

W oczekiwaniu na dokumentację

W roku przyszłym Hajnówka otrzyma nową targowicę. Teren dotychczasowej targowicy przy ul. Wyzwolenia przeznaczony jest pod budownictwo mieszkaniowe. Nowa targowica zlokalizowana będzie na 3-hektarowym placu przy ul. Prostej. Obecnie trwa tam prace ziemne.

Mimo starań Prezydium MRN, roboty nie przebiegają zbyt sprawnie. Przyczyna tego jest brak kompletnej dokumentacji na pełne zagospodarowanie targowicy. Dokumentację te od wielu miesięcy wykonuje w istniejącym ślimacznym tempie Spółdzielnia Pracy Dokumentacji Technicznej „Projekt” z Białegostoku. (pe)

Z redakcyjnej poczty

W hufcu jest nam dobrze

Pracujemy w Ochotniczym Hufcu Pracy w Państwowym Gospodarstwie Rolnym Zakalcze, w pow. gołdapskim. Jest nas tu trzydziestu. Jesteśmy uczniami Zasadniczej Szkoły Mechanizacji Rolnictwa w Michałowie, a naszym komendantem jest nauczyciel tejże szkoły, p. Teofil Grzybowski. Pracujemy przy sprzecie żyta i owsa, przy omłotach i czyszczeniu ziarna. Zarobek nasz waha się od 40 do 140 zł dziennie. Czujemy się dobrze, mieszkania mamy wygodne, a posiłki smaczne.

Praca przy żniwach daje nam wiele zadowolenia. Poza tym, zapoznając się z pracą snopowiązałek czy kombainów, możemy uzupełniać wiadomości zdobyte w szkole. Uczymy się przecież na mechaników rolnictwa.

Hufiec nasz zaczął prace w gospodarstwie Zakalcze 25 lipca. Do 30 lipca br. sprzątnęliśmy zboże z około 40 ha i omłóciliśmy około 25 ton żyta.

Rada Ochotniczego HUFCA PRACY W ZAKALCZU

Od Krymu po Wigry

St. Kwapiński z Suwałk pisze pamiętnik



80-letni mieszkaniec Suwałk — Stefan Kwapiński, od 1921 do 1960 r. pełnił funkcję inspektora pracy w wielu województwach kraju, a od 12 lat pracuje na Białostocczyźnie. Przeżycia St. Kwapińskiego są bardzo ciekawe. Jeszcze przed I wojną światową wyjechał na Kaukaz, gdzie pracował w wielkim towarzystwie naftowym. Stamtąd zaś, w poszukiwaniu złóż, wyruszył do Iraku i Turcji. Właśnie o swych przeżyciach: naftowych doradcze, podróżyach przez stepy i pustynie, ciekawych wydarzeniach z okresu działań wojennych w inspektoracie pracy oraz o Suwałkach — pisze pamiętnik, który może — znajdzie wydawcę.

(W. L.)

POM w Buchwałowie zawiódł rolników

POM w Buchwałowie, w pow. sokólskim, od szeregu lat pomagał miejscowym rolnikom w sprawnym przeprowadzeniu żniw i omłotów. Co roku na polach chłopskich pracowało wiele snopowiązałek. W tym roku jednak POM zawiódł żniwiarzy. Na 12 snopowiązałek wyremontował zaledwie trzy, które przystąpiły do pracy w rejonie Krynek. Nie przygotowanie do pracy reszty sprzętu POM uzasadnia w ten sposób, że są to maszyny stare, wysłużone, wymagające odpowiednich części wymiennych. Zamiast remontować stare snopowiązałki, lepiej zakupić nowe.

Czekaj tatka latka. Bo nowych nie ma, a stare mogłyby pracować na chłopskich polach. (g)

Z pomocą w żniwach

25 pracowników filii Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrznego w Suwałkach pomagało w sprzecie żbóż. W Państwowym Gospodarstwie Rolnym we wsi Czerwona pomogli oni zestawić i częściowo zwieźć zboże z powierzchni 10 hektarów. (les)

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW PZPR w Białymstoku Redaguje Kółkiem Wydawca Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, k-ka redaktora naczelnego 16-16, sekretarz redakcji 79-11, dz. reporterski 45-76, dział rolny 36-33, dz. sportowy 45-97, redakcja nocna 25-36, centrala 37-41 do 49. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruch” przy

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” Białystok, ul. Wesołowskiego 1.